

Sygn. akt I ACa 1143/21

I ACz 556/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Sławomir Jamróg

Protokolant: Julia Grabowska

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. K. (poprzednio A. M. (1))

przeciwko K. B. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 19 maja 2021 r., sygn. akt I C 595/18

oraz zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 13 czerwca 2022 r., sygn. akt I Cz 79/22

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki, tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych), oraz tytułem kosztów postępowania zabezpieczającego kwotę 21.877,58 zł (dwadzieścia jeden tysięcy osiemset siedemdziesiąt siedem 58/100 złotych), obie kwoty wraz z odsetkami, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty;

3. odrzuca zażalenie pozwanego.

Sygn. akt I ACa 1143/21

UZASADNIENIE

Powódka A. M. (1) w pozwie (k. 2-4) skierowanym przeciwko K. B. (1) wniosła o orzeczenie na podstawie art. 485 § 2 k.p.c. nakazem zapłaty, aby pozwany zapłacił na jej rzecz kwotę w wysokości 1.000.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów niniejszego postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Na uzasadnienie swojego stanowiska wskazała, iż w dniu 22 sierpnia 2017 roku pozwany wystawił i przekazał jej weksel nr (...) celem zabezpieczenia jego zobowiązania do zapłaty na jej rzecz kwoty 1.000.000 zł z tytułu udzielonej pozwanemu przez powódkę pożyczki w kwocie 1.000.000 złotych. Weksel nr (...) był wekslem płatnym w terminie do dnia 30 listopada 2017 roku na zlecenie powódki w K..

Powódka wywodziła, iż strony nie zawierały żadnego porozumienia w przedmiocie obowiązku wezwania do zapłaty wiarygodności wynikającej z weksla, która stała się wymagalna w następnym dniu po upływie terminu płatności weksla, tj. w dniu 1 grudnia 2017r. Podała, iż termin zapłaty wskazany na wekslu – 30 listopada 2017 roku upłynął bezskutecznie, a pozwany weksla nie wykupił.

Nakazałem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 5 marca 2018 r., sygn. akt (...)Sąd Okręgowy w K.orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (k. 21).

Pozwany wniósł zarzuty od tego nakazu.

Pozwany K. B. (1) w zarzutach od nakazu zapłaty (k. 27a-30) zaskarżył nakaz zapłaty w całości. Na uzasadnienie swojego stanowiska podał, że przedmiotowy weksel został sfalszowany poprzez przerobienie. Pozwany bowiem wystawił weksel kompletny wypełniony na kwotę 10000 zł wpisaną liczbowo, zaś do uzupełnienia pozostawała rubryka dotycząca słownego określenia kwoty. Powódka wypełniła ją bezprawnie wpisując słownie kwotę 1 000 000 zł (jeden milion złotych), podczas gdy cyfrowy zapis dotyczy 10.000 zł (dziesięciu tysięcy złotych). Ponadto pozwany zaprzeczył, aby pożyczył od powódki kwotę 1.000.000 zł, gdyż nie potrzebował pożyczki w takiej wysokości, nadto sama powódka nie posiadała środków na pożyczanie takiej kwoty.

Pozwany podał, iż strony pozostawały przez pewien czas w związku, podczas trwania którego finansował on wspólne życie, wyjazdy, zakupy. Pozwany prowadził działalność gospodarczą, natomiast powódka zajmowała się pracą u niego, pozostając na jego utrzymaniu. Pozwany, aby przekonać powódkę, że traktuje ją poważnie wystawił weksel na kwotę 10.000 zł, który miał stanowić zabezpieczenie na wypadek ewentualnego rozpadu ich związku. Pozwany argumentował, iż powódka domagała się takiego zabezpieczenia, a po rozpadzie związku przelał na jej rzecz kwotę 10.000 zł.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2021r. / sygn.. akt I C 595/18 Sąd Okręgowy w Krakowie utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Krakowie w dniu 5 marca 2018 r., sygn. akt (...) (pkt I) i zwrócił pozwanemu K. B. (1) kwotę 296,90 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kosztem opinii biegłego a uiszczoną zaliczką (pkt II).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

Powódka i pozwany w okresie od 2014 r. do 2016 roku pozostawali w nieformalnym związku. Powódka przeprowadziła się do pozwanego z K. do B. w 2014 r., gdzie pozwany zatrudnił ją na stanowisku Dyrektora Handlowego w prowadzonej przez siebie firmie (...), zajmującej się dostawą Internetu do domów. Powódka zrezygnowała ze wspólnych planów z pozwanym i po rozstaniu wyprowadziła się do K., gdzie podjęła pracę na stanowisku specjalisty ds. marketingu w spółce (...) sp. z o.o. z siedzibą w K.. Po przeprowadzce powódki do K. strony pozostawały w przyjacielskich relacjach.

Po rozpoczęciu pracy w spółce projektowania architektonicznego – (...)powódka poznała jej właściciela P. K. (1), z którym zaczęła pozostawać także w relacjach osobistych. P. K. (1) posiadający stosowne możliwości finansowe zdecydował się pożyczyć powódce kwotę jednego miliona złotych, na wsparcie jej planowanych inwestycji. Powódka planowała bowiem samodzielną inwestycję w postaci budowy domów jednorodzinnych na działce w miejscowości Z. oraz otwarcie własnego gabinetu kosmetycznego w galerii handlowej w N..

P. K. (1) miał wiedzę o planach powódki, w czym wspierał ją, dostarczając uprzednio uzyskanych informacji. Pieniądze, które pożyczył powódce pochodziły z zysku z jednej ze spółek, w której jest udziałowcem.

W dniu 18 lipca 2017 r. P. K. (1) pobrał ze swojego rachunku bankowego prowadzonego przez (...) Bank S.A. w placówce banku w K. kwotę 100.000 zł w nominałach 1000 x 100 zł, natomiast w dniu 11 sierpnia 2017 r. kwotę 900.000 zł w nominałach: 100 x 100 zł, 200 x 200 zł, 1700 x 500 zł.

Powódka i P. K. (1) zawarli umowę pożyczki na kwotę 1.000.000,00 zł w dniu 14 sierpnia 2017 roku. Kwota ta została powódce przekazana w gotówce. Pożyczka miała zostać zwrócona wraz z oprocentowaniem 2% w skali roku w terminie do dnia 31 grudnia 2022 roku.

Powodem, dla której kwota pożyczki była przekazana w gotówce, a nie przelewem bankowym była chęć zatajenia informacji o pożyczce przed żoną P. K. (1), z którą w tamtym okresie czasu pozostawał on w trakcie postępowania rozwodowego.

Powódka informowała P. K. (1), iż może pożyczyć krótkoterminowo pieniądze z pożyczki od niego, na 4%.

W dniu 22 sierpnia 2017 roku pozwany wystawił i wręczył powódce weksel własny, niepełny (in blanco) posiadający niezupelnioną przez niego rubrykę „słownie”. Kwota pożyczki była wpisana tylko cyfrowo. Weksel został wystawiony z terminem płatności do dnia 30 listopada 2017 r. na zlecenie powódki w K.. Suma ta wynikała ze stosunku podstawowego łączącego strony w postaci umowy pożyczki w kwocie 1.000.000 zł, której powódka udzieliła pozwanemu w tym samym dniu. Umowa pożyczki nie została stwierdzona pismem. Weksel miał zabezpieczać zobowiązanie pozwanego z tytułu umowy pożyczki.

W dniu, w którym doszło do przekazania pieniędzy, tj. 22 sierpnia 2017 r. pozwany przyjechał na spotkanie z powódką z B. do K.. Po otrzymaniu w gotówce kwoty jednego miliona złotych tego samego dnia wpłacił tę kwotę na swoje różne rachunki bankowe (prywatne i firmowe) w następującej strukturze: 300.000 zł w placówce Banku (...) S.A. (tytuł: „wplata,” k. 189), 300.000 zł w Oddziale(...) przy ul. (...) w K. (tytuł: „wplata”, k. 197), kwotę 149.500 zł we wpłatomatach (...) S.A. w kilku wpłatach gotówkowych po: 20.000 zł, 20.000 zł, 20.000 zł, 30.000 zł, 30.000,00 zł, 20.000,00 zł, 9.500,00 zł (k. 224-225), natomiast pozostała kwota została przez niego wpłacona w oddziale (...) S.A. w K..

Pozwany dokonał wyżej opisanej struktury wpłat, aby uniknąć podejrzeń Urzędu Skarbowego.

Powódka zdecydowała się udzielić pożyczki pozwanemu z uwagi na okoliczność, iż oboje pozostawali w przyjacielskich relacjach, powódka darzyła pozwanego zaufaniem, a ten zapewniał ją, że zwróci pożyczkę. Pozwany ponadto utrzymywał, iż pieniądze są mu potrzebne do wykazania wkładu własnego na inwestycję, z której również powódka miała osiągnąć korzyści.

W toku korespondencji z pozwanym w okresie sierpień-wrzesień 2017 r. prowadzonej za pośrednictwem komunikatora internetowego powódka kilkakrotnie pytała pozwanego o termin zwrotu pieniędzy, jednocześnie domagając się sporządzenia pisemnej umowy pożyczki. Pozwany w korespondencji nie zaprzeczał faktowi pożyczki, twierdząc m.in. w dacie 30 sierpnia 2017 r. iż powódka może spodziewać się zwrotu „od miesiąca do 3 max totalny”.

Po upływie terminu płatności, tj. po dniu 30 listopada 2017 r. powódka uzupełniła weksel sumą wekslową wyrażoną słownie – tj. nakreśliła na wekslu zapis: „jeden milion zł”.

Zapis słowny „jeden milion zł” nie został nakreślony przez tą samą osobę, która nakreśliła pozostałe zapisy słownie cyfrowe widniejące na wekslu.

Widoczne są zdecydowane różnice mogące świadczyć, iż przecinek w zapisie cyfry „ (...) ,00” został nakreślony już po zapisie cyfrowym kwoty.

Do dnia zamknięcia rozprawy, pozwany nie zapłacił na rzecz powódki kwoty dochodzonej pozwem.

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Sąd zwrócił uwagę, że podstawa powództwa opierała się nie tylko na wekslu, ale także na umowie pożyczki zawartej z pozwanym. Z uwagi zaś na fakt podpisania przez pozwanego weksla to na pozwanym spoczywał ciężar wykazania okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność tj. poza kwestią prawdziwości ww. dokumentu (np. weksel został

sfalszowany), uzupełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem, względnie wygaśnięcie zobowiązania na skutek spełnienia świadczenia. Powódka bowiem wykazała, że złożony przez nią weksel spełnia formalne kryteria ważności weksla wskazane przede wszystkim w art. 101 i 102 prawa wekslowego (ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r. prawo wekslowe – Dz. U.2016.160.t.j.). Złożony przez powódkę weksel zawiera wszystkie wyżej wymienione elementy niezbędne do uznania go za weksel własny.

W świetle ujawnionych w sprawie okoliczności, w tym faktu, że w dniu 22 sierpnia 2017 roku pozwany wystawił i wręczył powódce weksel własny, niepełny (in blanco) posiadający nieuzupełnioną przez niego rubrykę „słownie”. z terminem płatności do dnia 30 dla zabezpieczenia umowy pożyczki w kwocie 1.000.000 zł należało uznać, iż roszczenie jest zasadne. Pozwany nie zdołał wykazać, iż weksel został rzeczywiście wystawiony na kwotę 10.000 zł. Z opinii biegłego K. B. (2), którą Sąd uznał za spójną i logiczną wynikało bowiem, iż widoczne są zdecydowane różnice mogące świadczyć, że przecinek w zapisie cyfry „1000,00” został nakreślony już po zapisie cyfrowym kwoty. Powyższe nie zostało skutecznie podważone przez pozwanego w toku przeprowadzonego postępowania. Brak było podstaw do uznania za logiczną intencję pozwanego, jaką zgodnie z zaprezentowaną przez niego wersją wydarzeń było udzielenie powódce pożyczki na kwotę jednego miliona złotych, przy jednoczesnym wystawieniu weksla na kwotę 10.000 zł, która miała zabezpieczać powódkę na wypadek rozstania stron, skoro wystawienie weksla nastąpiło już po zakończeniu związku obojga..

Wskazywane przez pozwanego okoliczności poddające w wątpliwość wysokość wierzytelności, która była podstawą do wypełnienia weksla, spowodowało, iż spór w niniejszej sprawie musiał przenieść się na grunt stosunku podstawowego.

Całość przeprowadzonego postępowania dowodowego doprowadziła Sąd Okręgowy do przekonania, że powódka wykazała zasadność dochodzonego roszczenia ze stosunku podstawowego – umowy pożyczki. Co prawda umowa pożyczki pomiędzy A. M. (1) a pozwanym na kwotę 1.000.000,00 zł nie została zawarta w formie pisemnej (wymóg zawarcia umowy pożyczki powyżej kwoty tysiąc złotych w formie pisemnej ad probationem wyrażony jest w art. 720 § 2 k.c.), lecz fakt udzielenia pożyczki został wykazany. W ocenie Sądu powódka dysponowała kwotą miliona złotych, którą przekazała pozwanemu na podstawie ustnej umowy pożyczki. Kwotę tę otrzymała od swojego partnera P. K. (1), posiadającego możliwości finansowe do dokonania takiej czynności. Z zeznań świadka P. K. (1), które Sąd uznał za spójne i logiczne wynika, iż ww. kwotę świadek przekazał powódce na podstawie zawartej z nim umowy pożyczki z dnia 14 sierpnia 2017 r., a nadto był przez nią informowany, że może ona udzielić dalszej pożyczki tej kwoty. Powódka z uwagi, iż pozostawała w przyjacielskich relacjach z pozwanym, jak również była przez niego zapewniana o osiągnięciu zysków z inwestycji, na którą potrzebował wkład własny, zdecydowała się pożyczyć mu taką sumę. Na gruncie niniejszej sprawy wykazany został zatem zarówno fakt zaciągnięcia przez A. M. (1) u P. K. (1) pożyczki w kwocie 1.000.000 zł, jak i fakt zaciągnięcia przez K. B. (1) u A. M. (1) pożyczki w kwocie 1.000.000 zł. Całokształt ujawnionych w sprawie faktów, w tym dotyczących relacji panujących między stronami pozwalał na przyjęcie, iż spełnione zostały wszelkie przesłanki, aby przyjąć, iż między stronami zawarta została umowa pożyczki, która zgodnie z art. 720 § 1 k.c.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji pozwany nie sprostował ciężącemu na nim jako wystawcy weksla in blanco, obowiązkowi wykazania nieistnienia wierzytelności w zakresie wskazanym na wekslu. Pozwany nie zaoferował Sądowi dokumentów, które potwierdzałyby prawdziwość jego twierdzeń, jakoby od 2014 roku gromadził w sejfie środki pieniężne w nominalach po 500 zł, które przywiózł w gotówce z B. do K. w dniu 22 sierpnia 2017 roku i to z tej kwoty miał udzielić powódce pożyczki. Jego depozycje w tym zakresie jawią się jako niewiarygodne. Nadto, pozwany nie przedstawił na wezwanie Sądu informacji o strukturze wpłat gotówkowych na jego rachunki bankowe, dokonanych przez niego w dniu 22 sierpnia 2017 roku, które umożliwiłyby ustalenie prawdziwości jego wersji.

W konsekwencji Sąd utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Krakowie w dniu 5 marca 2018 r., sygn. akt (...), o czym orzekł w pkt I. sentencji wyroku.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucając:

1. Sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału w tym z opinią biegłego przejawiająca się w wadliwym ustaleniu , że:

- weksel opiewał na kwotę 1.000.000 zł i ustaleniu, że powódka udzieliła pozwanemu pożyczki , której zabezpieczeniem był ten weksel, a sama otrzymała pożyczkę od P. K. (1).

- powódka udzieliła pożyczki pozwanemu w kwocie 1 miliona złotych, której zabezpieczeniem miał być weksel, podczas gdy pożyczka taka nigdy nie została udzielona, co skutkowało błędnym ustaleniem,

- wierzycelność objęta wekslem istnieje w ramach stosunku podstawowego.

- świadek P. K. (1) udzielił pożyczki powódce (w kwocie miliona złotych), która to kwota następnie została przekazana pozwanemu podczas gdy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego należało ustalić, że taka czynności się nie odbyła;

2. Naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy a to:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poprzez odmówienie wiary zeznaniom pozwanego K. B. (1) w całości, podczas gdy zeznania te były spójne, logiczne i korespondowały,

- dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poprzez danie wiary zeznaniom świadka P. K. (1) w zakresie w jakim twierdził, że udzielił pożyczki powódce A. M. (1),

- dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w Sprawie materiału dowodowego, (w szczególności dowód z bilansów spółek świadka P. K. (1)) przejawiające się uznaniu, że P. K. (1) posiadał fundusze na udzielenie pożyczki i udzielił pożyczki powódce, podczas gdy z bilansów spółek wynika, że nie przynosiły one dochodów, jak również świadek P. K. (1) kilka miesięcy wcześniej dzielił się majątkiem z żoną, z podziału tego nie wynika że świadek posiadał fundusze na udzielenie pożyczki powódce,

- dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w Sprawie materiału dowodowego, poprzez danie wiary zeznaniom powódce w zakresie w jakim twierdziła ona, że udzieliła pożyczki pozwanemu K. B. (1) (a sama wcześniej otrzymała pożyczkę od P. K. (1)); co skutkowało niezasadnym przyjęciem, iż zawarta została pomiędzy stronami umowa pożyczki, co w efekcie doprowadziło do niesłusznego zastosowania art. 720 § 1 k.c.,

- przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że z opinii biegłego sądowego K. B. (2) wynika, iż zapis cyfrowy kwoty na wekslu jest zapisem oznaczającym liczbę jeden milion złotych, podczas gdy z opinii, a w szczególności wyjaśnień udzielonych na rozprawie w dniu 19 maja 2021 r., wynika wprost, że było to dziesięć tysięcy złotych;

- przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że weksel stanowiący podstawę roszczenia powódki był wekslem in blanco, wypełnionym na kwotę jednego miliona złotych, podczas gdy w momencie wystawienia był to weksel zupełny Wypełniony o wszystkie elementy) opiewający na kwotę dziesięciu tysięcy złotych (co wbrew stanowisku Sądu I instancji potwierdza nie tylko opinia biegłego sądowego, w szczególności wyjaśnienia udzielone na rozprawie, ale również przelew dokonany przez pozwanego na rzecz powódki właśnie na te kwotę z dnia 22.09.2017 z tytułem „dla P.”, co świadczy o korelacji z wekslem na kwotę 10 tysięcy złotych,

- dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, że z wydruków korespondencji tekstowej prowadzonej między powódką a pozwanym na portalu społecznościowym wynika, że powódka udzieliła pożyczki pozwanemu, podczas gdy nie sposób wysnuć takiego wniosku, gdyż żadna z odpowiedzi pozwanego nie odnosi się wprost do rzekomej pożyczki; odpowiedzi pozwanego treścią nie korespondują z wiadomościami wysyłanymi przez powódkę, co wskazuje na to, że wyrwane są z kontekstu, co więcej: Jedna z

odpowiedzi pozwanego (data to 8.09) o treści „I zastanów się co Ty pieprzysz wkoło”, „Bo nic takiego nie miło miejsca”, wprost potwierdza, że umowy pożyczki nie było (a cały wydruk korespondencji w żaden sposób nie potwierdza twierdzeń forsowanych przez powódkę). Ponadto powódka podczas rozprawy w dniu 21.12.2018 r. zeznała, że rzekoma pożyczka (dla pozwanego) miała odbyć się 22 sierpnia, a pieniądze miały być pożyczone na okres 3 miesięcy (protokół z rozprawy z 21.12.2018). Natomiast już od 30.08 (a zatem po tygodniu od rzekomej pożyczki) powódka zaczęła przysyłać wiadomości, z których wynika, że domaga się od pozwanego pieniędzy. Zeznania powódki zatem nie korespondują z treścią wspomnianej korespondencji, co stanowi potwierdzenie tezy strony pozwanej, że wiadomości te były przygotowywane pod przyszłe postępowanie;

b) art. 217 §1i2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 207 §3 k.p.c. oraz art. 205¹²§1w zw. z art. 235²§1 pkt 2, 3, 5 k.p.c. mające wpływ na treść orzeczenia, poprzez oddalenie wszystkich prawidłowo zgłoszonych wniosków dowodowych strony pozwanej (z wyjątkiem wniosku o przesłuchanie pozwanego) tj. w szczególności: przesłuchanie świadków Z. B., U. B., S. B., A. B., E. K. (1), zobowiązanie powódki do przedłożenia historii rachunków bankowych, zobowiązanie świadka P. K. (1) do przedłożenia historii rachunków bankowych zobowiązania (...) Bank S.A do przedłożenia historii rachunku bankowego (...) w okresie od 1 stycznia 2016 do dnia wydania przez Sąd powyższego zobowiązania w zakresie przelewów (wpłat) przychodzących z ograniczeniem do transakcji z P. K. (1), w szczególności z rachunków należących do P. K. (1), zobowiązanie banku (...) S.A do udzielenia informacji w jaki sposób zlecona została wypłata kwoty 900.000 zł oraz kwoty 100.000 zł (tj. kiedy i w jakiej formie) czy zawierała zdefiniowaną strukturę wypłaty;

c) art. 253 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie, iż pozwany zaprzeczył prawdziwości umowy pożyczki pomiędzy świadkiem P. K. (1) a powódką, co winno skutkować koniecznością udowodnienia jego prawdziwości przez powódkę czego jednak nie uczyniła;

d) art. 233 §1 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że między stronami została zawarta pożyczka w formie ustnej, podczas gdy powódka na rozprawie zeznała, że ta pożyczka miała być oprocentowana (co jednak nie zostało pisemnie uregulowane), a nadto że wcześniej strony zawarły pisemną umowę pożyczki gdzie pożyczkodawcą był pozwany (pożyczka na 80.000 zł), natomiast przy zawieraniu pożyczki na kwotę wielokrotnie wyższą umowa taka nie została spisana;

e) art. 232 k.p.c. poprzez niezasadne przyjęcie, że powódka udowodniła zarówno zawarcie umowy pożyczki z P. K. (1), jak również z pozwanym, podczas gdy dowody zaoferowane przez powódkę były niewystarczające, a te które zaproponowała okazały się niewiarygodne a jednocześnie wzajemnie się wykluczające (zeznania świadka oraz samej powódki);

f) art. 232 k.p.c. poprzez niezasadne przyjęcie, że pozwany nie udowodnił braku zawarcia umowy pożyczki z pozwaną, w której byłby pożyczkobiorcą, jak również faktu, że weksel został wystawiony na kwotę dziesięciu tysięcy złotych, a nie na kwotę miliona złotych, podczas gdy z opinii biegłego (zwłaszcza z opinii uzupełniającej ustnej) wprost wypływa taki wniosek, jak również pozwany wykazał, że powódka nie mogła mieć pieniędzy na udzielenie pożyczki;

3. Naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 10 w zw. z art. 101 oraz 102 ustawy Prawo wekslowe poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w uznaniu, że weksel przedłożony do sprawy przez powódkę w chwili wystawienia był wekslem niezupełnym (in blanco), podczas gdy w rzeczywistości weksel posiadał wszystkie elementy (w tym kwotę wpisaną cyfrowo), a co za tym idzie powódka nie była uprawniona do dopisania słownie „jeden milion złotych”;

b) art. 69 ustawy Prawo wekslowe poprzez jego niezastosowanie podczas gdy należało przyjąć, że to powódka (a nie pozwany) dopisała a wekslu słownie „jeden milion złotych” doszło do nieuprawnionej zmiany treści weksla, co zgodnie z art. 69 prawa wekslowego powinno skutkować tym, iż pozwany odpowiada według brzmienia tekstu Pierwotnego (tj. tylko do kwoty 10.000 zł);

c) art. 720 § 2 w zw. z 772 w z w z art. 74§ 1i 2 Kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie do rzekomej pożyczki pomiędzy stronami, pomimo że nie została zachowana forma dokumentowa;

d) 6 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w uznaniu, że pozwany nie sprostął ciężarowi dowodu, podczas gdy pozwany udowodnił swoje twierdzenia, a w rzeczywistości to strona powodowa nie sprostала ciężarowi dowodu.

Pozwany wniósł o zmianę wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty w całości i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji w całości . Ponadto na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie postanowień w przedmiocie oddalenia ww. wniosków o przeprowadzenie dowodów.

Powódka w odpowiedzi wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów. Podniosła, że tezy pozwanego nie mają oparcia w opinii głównej i uzupełniającej. Zdaniem powódki ocena dowodu z opinii biegłego była prawidłowa, kropka i przecinek na wcześniej wpisanej na wekslu kwocie 1000000 zł zmniejszający wartość został naniesiony później przez pozwanego pod nieuwagę powódki. Zeznania pozwanego stanowią nieudolną próbę zaprzeczenia faktom wynikającym z dokumentów . Zdaniem powódki ozwany nie był w stanie przekonująco wytłumaczyć wystawienia weksla na kwotę 10.000 zł i zamiaru udzielenia pożyczki w kwocie 1000000zł.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

Uznanie wiarygodności jednej z grup przeciwstawnych dowodów nie może samo w sobie naruszać art. 233§1 k.p.c. To Sąd orzekający jako sąd meriti ocenia dowody według swego przekonania przy uwzględnieniu zasad logiki i doświadczenia życiowego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji tych zasad nie przekroczył. Biegły K. B. (2) wyraźnie wskazał, że w kwocie wyrażonej cyfrowej jest przecinek a nie kropka. Biegły wskazał również, że przecinek mógł powstać później i w uzasadnieniu tego stanowiska odwoływał się do małej odległości cyfr i styczności z postawionym pomiędzy czwartym a piątym zerem przecinkiem (00:07:43- 00:08:40). Biegły nie przesądził oczywiście kwestii czasu wpisu. Odwoływał się do możliwości wykonania ekspertyzy przez innych biegłych jednak w ograniczonym czasie. Upływ czasu od sporządzenia dokumentu weksla i dokumentu pożyczki uniemożliwiał przeprowadzenie dowodu z opinii osób specjalizujących się w określeniu czasu naniesienia znaków pisarskich na dokumencie. Biegły w wyjaśnieniach ustnych stwierdził, że nie można zupełnie wykluczyć, że w ten sposób wpisano kwotę 10000,00 zł. Jednocześnie jednak wskazał, że taki zapis jaki jest na wekslu może świadczyć o dopisaniu przecinka. Wyjaśnił również, że w wyrażeniu złotych nie daje się przecinków pomiędzy zerami lecz odstęp a zazwyczaj przecinek oddziela złote od groszy. Zwrócił też uwagę, że często wpisuje się kreskę dla wskazania, że nie ma groszy. W sposób więc oczywisty biegły nie wykluczył żadnej możliwości dokonania sposobu zapisu jednak wskazywał również, że z takim zapisem kwoty dziesięć tysięcy złotych tj przy takim sposobie oddzielania przecinkiem złotych od groszy spotkał się po raz pierwszy (00: 15:45). Wskazuje to na większe prawdopodobieństwo dopisania przecinka co uwiarygadnia zeznania powódki. Niewątpliwie biegły stwierdził jednak także, że nie zdarza się by zapis kwoty 1000000 zł kończył się na samych zerach bez wskazania 00 lub kreski świadczących , że nie ma groszy. Zasadności tego stanowiska jednak Sąd Apelacyjny nie podziela. Zwykle bowiem zasady doświadczenia życiowego wskazują, że takie zapisy są dokonywane. Wynika to z zasad matematycznych wskazujących, że wpisanie zera w dziesiętnych lub dwóch zer w setnych nie zmienia wartości liczb całkowitych i jest zbędne. Ocena dowodu z opinii biegłego nie naruszała zasad swobodnej oceny dowodów. Ocena dowodu z opinii biegłego nie była dokonywana przez Sąd Okręgowy w oderwaniu od pozostałych dowodów. Za wersją przyjętą przez Sąd Okręgowy przemawiają dowody z dokumentów powołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (tj. potwierdzenie wypłaty gotówkowej z dnia 18 lipca 2017 r., k. 184; potwierdzenie wypłaty gotówkowej z dnia 11 sierpnia 2017 r., k. 186; pismo (...) Bank S.A. z dnia 11 marca 2019 r., k. 680, 682. oraz treść umowy pożyczki). Abstrahując od kwestii, że rachunek bankowy P. K. (1) jest objęty tajemnicą bankową, należy stwierdzić, że nie było żadnej potrzeby przeprowadzenia dowodu z historii rachunków powódki oraz P. K. (1). Nawet bowiem gdyby wykazano, że były dokonywane przelewy ze środków P. K. (1) na rachunek powódki to i tak nie wyklucza to dążenia do zatajenia przez P. K. (1) przed małżonką kolejnych wypłat. Teza ta zresztą zaprzecza z

kolei tezie wskazanej we wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka E. K. (1). Jeżeli bowiem miały być według tych twierdzeń dokonywane przelewy na konto powódki to K. musiał mieć odpowiednie środki. Nie ma też żadnej potrzeby przesłuchania świadka E. K. (1). Nawet bowiem gdyby ten świadek był przekonany, że P. K. (2) nie mógł dysponować kwotą 100000zł to zarówno dowody wypłat jak i pisma banku w sposób pewny potwierdzają, że w połowie sierpnia 2017r. K. posiadał środki finansowe, które mógł przekazać powódce (k 184, k 186 i k.680 oraz k. 682). Jest to też spójne z dowodami wpłat pozwanego pozostających w związku z datą pożyczki. Zeznania K. że przekazał powódce pieniądze w gotówce dlatego, że żonie, z którą się rozwodził mogło być przykro, że przekazuje pieniądze A. M. (1) są przekonujące w świetle zasad doświadczenia życiowego (00:32:00-00:33:32).

Umowa rezerwacyjna powoływana przez pozwanego nie tworzy domniemania posiadania środków przez pozwanego w sytuacji, gdy swoją działalność opierał na pożyczonych środkach (k. 123,, k.131, k 46). Uwiarygadnia to fakt udzielenia pożyczki przez powódkę. Wersja pozwanego nie jest wiarygodna. Jeżeli bowiem wystawienie weksla miało być związane z zabezpieczeniem powódki i pokazaniem, że pozwanemu zależy na powódce, to po pierwsze niezrozumiale jest dlaczego wystawił weksel w 2017r., kiedy powódka była zaangażowana w inny związek a nie w 2014r. kiedy powódka podjęła ryzyko związku z pozwanym i decyzję o przeprowadzce z K. do pozwanego do B.. Ponadto nie wiadomo w takim razie o jakich inwestycjach pozwany pisał z pozwaną w korespondencji na portalu społecznościowym k-425-426 . Zrozumiale jest natomiast, że pozwana nie chciała przyjąć kwoty 10000 zł w sytuacji gdy pozwany nie wskazywał, że jest to częściowy zwrot pożyczki. Pozwana oczekiwała na zwrot całości pożyczek. Oczywiście podzielność świadczenia mogła stanowić podstawę do uznania zwłoki wierzyciela niemniej ostatecznie świadczenie nie zostało spełnione ani złożone do depozytu. Stanowisko powódki zawarte w korespondencji tekstowej było spójne. Pozwany zaś powinien czuć się co najmniej zdziwiony żądaniem zwrotu kwoty 1.000.000 zł a to nie wynika z jego przekazu w formie tekstowej (k409 i nast.). Jego stwierdzenie o bredniach k. 400 nie odnosiło się do korespondencji stron lecz do wpisów na niego a więc było to nawiązanie do zarzutów o oczernianiu go na forum zewnętrznym (k436). Stwierdzenie: co ty pieprzysz...”k 386 zostało użyte ze zwrotem wkoło mogło więc dotyczyć przekazu na zewnątrz a nie korespondencji stron. Przede wszystkim jednak pozwany powinien być zdziwiony stwierdzeniami powódki o pożyczce dużo wcześniej. W kontekście powołanych przez Sąd pierwszej instancji dowodów z dokumentów nie budzi zastrzeżeń logicznych uznanie przez Sąd Okręgowy wiarygodności zeznań powódki i P. K. (1) z jednoczesną odmową wiarygodności zeznaniom pozwanego. Nawet jednak przy przyjęciu, że pozwany miał środki finansowe na udzielenie pożyczki, to i tak jest niezrozumiale jest dlaczego pozwany miałby udzielać powódce pieniądze w drodze pożyczki. Jego zeznania o inwestycji na zakup sieci teleinformatycznej są kompletnie niewiarygodne albowiem nie wiadomo dlaczego taka inwestycja miała być prowadzona na A. M. (1), w sytuacji ich rozstania i dlaczego pozwany miałby dokonywać transferu na jej rzecz w formie gotówkowej, przewożąc taką sumę z innego miasta. Ponadto trudno przyjąć by powódka była wiarygodnym partnerem i mogła liczyć na pożyczkę, która była udzielana przedsiębiorstwom z branży telekomunikacyjnej na projekty związane z budową szerokopasmowego internetu: vide k. 271 (...). Dla Sądu Apelacyjnego mogła to być natomiast inwestycja realizowana przez pozwanego przy udziale pieniędzy powódki i dofinansowania z banku/. Powódka była zaś świadoma , że nie otrzyma pieniędzy z banku (k 274). Wymiana treści na forum społecznościowym wskazuje na dążenie powódki do zainwestowania swoich pieniędzy i potwierdza, że miała ona zamiar inwestować własne pieniądze (k274-276, k285). Formą tej inwestycji mogła być także pożyczka dla pozwanego. Dla Sądu Apelacyjnego treść korespondencji stron wskazuje na szersze plany inwestycyjne, które nie zostały ujawnione w toku procesu, co jednak nie uchyla prawidłowości ustaleń o pożyczce udzielonej pozwanemu, Zarzuty co do formy pożyczki nie są zasadne po pierwsze w aspekcie wystawienia weksla, po drugie w aspekcie treści wydruków korespondencji elektronicznej, potwierdzających wersje powódki o pożyczce. Nie można więc podzielić zarzutu naruszenia art. 74 §1 i 2 k.c. Jej wersja jest bardziej wiarygodna, szczególnie w aspekcie zeznań, że umowa pisemna miała być przygotowana jednak wobec wydania weksla pozwany nie chciał takiej umowy przygotować i podpisać Nie wiadomo też dlaczego pozwany (który twierdził, że przywiózł pieniądze) nie wręczył kwoty powódce lecz jak podawał wpłacił ją na rachunki bankowe. Przekaz powódki i świadka K. był tu bardziej spójny i wiarygodny.

W konsekwencji nie można podzielić ani zarzutów kwestionujących ważność weksla ani też zarzutów kwestionujących fakt udzielenia pożyczki.

Prawidłowe ustalenia Sądu Okręgowego wskazują, że kwota zobowiązania wyrażona na wekslu cyfrowo została określona na sumę 1000000 zł. Z ustaleń wynika też, że doszło do uzupełnienia przez powódkę treści weksla o wskazanie takiej sumy słownie a więc zgodnie z wolą wcześniej wyrażoną przez wystawcę poprzez wpisanie kwoty cyfrowo. Powyższe oznacza, że dokonanie przez powódkę takiego uzupełnienia nie stanowi przerobienia dokumentu (por. wyroki SN z 5.03.2003 r., III KKN 165/01, niepubl. i ; wyrok SN z 4.08.2005 r., II KK 163/05, OSNwSK 2005/1, poz. 88) i to niezależnie od tego czy weksel miał charakter zupełny czy też niezupełny. Nie doszło bowiem w tym przypadku do pozbawienia dokumentu cech weksla własnego wynikających z art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe Dz.U.2016.160 t.j.

Nawet jednak przyjęcie nieważności weksla nie mogło zmienić rozstrzygnięcia, skoro w tym przypadku powódka wykazała powiązanie gospodarcze wystawienia weksla ze stosunkiem pożyczki. Jest to też spójne z treścią korespondencji pozwanej o wspólnych interesach (k.326 i k. 327), których nie mogło być przy wersji pozwanego. Koreluje to zaś z wersją pozwanej, że pożyczka miała być oprocentowana co świadczy, że pieniądze miały być zainwestowane. Sam też pozwany w korespondencji na portalu społecznościowym wskazywał na biznes dla pozwanej.

Jakkolwiek termin grudniowy miał być maksymalnym terminem spłaty, to kwestia niepokoju powódki o zwrot pożyczki mogła być już ujawniona w końcu sierpnia 2017r., kiedy powódka wskazywała na konieczność gromadzenia środków na poczet ratalnej spłaty ze wskazaniem terminów i potwierdzenia terminu zwrotu. Wyraźnie jednak w dniu 31 sierpnia wskazywała, że ma czekać trzy miesiące (k334). Sam też pozwany taki termin podawał (k 308). Upływ terminu zwrotu pożyczki w wysokości 1000000 zł tworzył zaś wymagalność zobowiązania.

W konsekwencji nie można podzielić powołanych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego jak i prawa materialnego, w tym przepisów art. 101 oraz 102 ustawy Prawo wekslowe jak i art. 720§1 k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd drugiej instancji oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. w zw. z art. 367¹§1 k.p.c. oraz w zw. z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw Dz.U.2023.1860.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1 i §1¹k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. i art. 108 §1 k.p.c. w zw. z §2 pkt 7 i §10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2023.1935 t.j.).

Wydając orzeczenie kończące postępowanie w sprawie Sąd Apelacyjny powinien także orzec o kosztach postępowania wywołanych zażaleniem powódki na postanowienie z dnia 27 maja 2021r. Oceny jednak w jakim stopniu strona wygrała lub przegrała proces decyduje ostateczny wynik procesu, nie zaś rozstrzygnięcia w poszczególnych instancjach (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2011 r. I CZ 41/11 LEX nr 1312350). Jakkolwiek więc pozwany był wygrywającym w postępowaniu zażaleniowym to jest przegrywającym sprawę. Przepis zaś art. 98§1 k.p.c. kształtuje zasadę odpowiedzialności za ostateczny wynik sprawy. Sąd Apelacyjny rozstrzygając więc o kosztach postępowania odwoławczego nie mógł uwzględnić kosztów postępowania zażaleniowego poniesionych przez przegrywającego sprawę pozwanego. Orzeczono natomiast o kosztach postępowania zabezpieczającego przy zastosowaniu art. 108§1 k.p.c. i art. 745§1 k.p.c.